

Wyrzysk, dn. 05.12.2012 r.

Urząd Miejski w Wyrzysku
SEKRETARIAT
Wyrzysk, dn. 06.12.2012
Lp.
Liczba zał.
Podpis.

Pani
Maria Bratkowska
Burmistrz Wyrzyska

Przekazuję wyciąg z protokołu XXIV sesji Rady Miejskiej w Wyrzysku z dnia 30 listopada 2012 r. w punktach dotyczących: „Interpelacje i zapytania radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania”, Wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla oraz Wolne głosy i wnioski”.

Radny Pan Stefan Rymer powiedział, że swego czasu poruszył sprawę bezpiecznego dojścia dzieci do przedszkola od strony cmentarza. W związku z tym radny chciałby się dowiedzieć, co w tym temacie zostało zrobione do dnia dzisiejszego dlatego, iż otrzymał informację od rodziców, którzy doprowadzają dzieci do przedszkola, że praktycznie nic się nie zmieniło od dłuższego czasu. Powiedział, że mimo, iż jest bardzo wąski dojazd do przedszkola i istnieje parking przy cmentarzu, to stwarza bardzo duże zagrożenie dla osób, które doprowadzają dzieci do przedszkola od strony cmentarza. Wobec powyższego radny zwrócił się z prośbą o podjęcie stosownych działań w zakresie poprawy bezpieczeństwa, polegających między innymi na wydzieleniu pasa dla ruchu pieszego poprzez ułożenie chodnika, czy też rozważenie możliwości zakazu wjazdu, co należałoby zrobić wspólnie z dyrekcją przedszkola i rodzicami. Dodał, że widziałby, aby w ten problem włączyła się Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa. W związku z powyższym radny oczekuje w ciągu, czy to najbliższej sesji jakiejś odpowiedzi (może być na sesji, czy też na piśmie) co w tym zakresie zamierza się zrobić, aby poprawić w tym miejscu bezpieczeństwo. Drugie zapytanie dotyczyło, czy ustawienie na Placu Wojska Polskiego donic, w tym miejscu gdzie nie należy parkować samochodów jest zgodne z przepisami o ruchu drogowym? Dlatego, że przy niewielkim spadku temperatury i mokrej jezdni może dojść w wyniku hamowania do wpadania na siebie samochodów. Czy ten sposób zabezpieczenia nieparkowania w tym miejscu został ujęty w organizacji ruchu?

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o pierwsze zapytanie radnego Pana Rymera, to odpowiedź udzielona zostanie na piśmie. Jeśli natomiast chodzi o ustawienie donic na rynku według wiedzy Pani Burmistrz są one wrysowane w organizację ruchu.

Radny Pan Lech Ozimina powiedział, że kilka miesięcy temu pytał o oświetlenie parkingu i w związku z tym ponowił pytanie. Poza tym odniósł się do sprawy dotyczącej ulicy Grunwaldzkiej i powiedział, że kałuża uniemożliwia zakupy w kiosku. Jak się stoi to można zostać ochlapanym. Wobec tego radny zapytał, kiedy wykonawca w ramach gwarancji naprawi powyższą szkodę?

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że na drugie zapytanie radnego, odpowiedzi udzieli na piśmie, ponieważ w tej chwili nie wie jakie są ustalenia. Natomiast jeśli chodzi o oświetlenie parkingu, to z naszej strony zostały wykonane wszystkie potrzebne działania, aby to oświetlenie było podłączone. Niestety dopóki nie mamy podpisanej umowy na dystrybucję, to po prostu jeszcze się nie świeci. Jak będzie umowa podpisana, to podłączenie zostanie zrealizowane i będzie się świeciło. Jeśli chodzi w ogóle o funkcjonowanie parkingu to problemu z tym, że oświetlenia nie ma, to problemu też nie ma, ponieważ większość parkingów funkcjonuje w dzisiejszej dobie bez oświetlenia. Nie jest wymogiem w prawie budowlanym, że parkingi muszą posiadać oświetlenie. Postanowiliśmy wybudować, żeby było lepiej i wybudowaliśmy – powiedziała Pani Burmistrz. My z umowy się wywiązaliśmy. Tak jak mówiła wcześniej, czekaliśmy tak długo, aż przyłączenie było z drugiej strony, z ENEA wykonane i jest już wykonane, ale nie ma jeszcze połączenia tych systemów, ponieważ muszą być podpisane stosowne umowy. Problem jest w tym, że mieliśmy przetarg na dostawę energii. Wygrała inna firma niż ENEA. Należało rozdzielić umowy i po okresie wypowiedzenia zawrzeć nową, a procedura jeszcze trwa. Umowy podpisanej z drugiej strony nie ma, w związku z tym jeszcze tego nam nie włączono.

Radny Pan Lech Ozimina zgodził się z Panią Burmistrz, że można mieć parking bez oświetlenia, ale po co ponieśliśmy koszty, ustawiliśmy lampy? Poza tym radny powiedział, że brakuje informacji na Placu Wojska Polskiego, iż przy stawie jest parking miejski, gdzie można parkować. Dzięki temu ludzie przyjezdni odblokowaliby wtedy rynek. Dodał, że jest za płatnym parkingiem na Placu Wojska Polskiego.

Odpowiadając Pani Burmistrz zastanawiała się, czy jest potrzeba ustawienia akurat na rynku informacji, że parking miejski jest jeszcze w innym miejscu? Nie wiem - powiedziała. Trzeba byłoby się nad tym zastanowić. Natomiast od strony urzędu, jadąc w kierunku rynku, przed wjazdem na nowy parking jest kierunek z tabliczką „Parking”. Jeśli chodzi o parking płatny na rynku, mówiliśmy o tym na posiedzeniach komisji rady. Pani Burmistrz wypowiedziała się na ten temat, że jeżeli wolą rady będzie, żeby parking był płatny, to Pani Burmistrz stosowny projekt uchwały przygotuje. Bo decyzja w kwestii, czy ma być parkowanie w którychkolwiek miejscach w

mieście ma być płatne czy też nie, należy w pierwszym rzędzie do rady. Dodała, że wymaga to też opinii Starosty, ale bez propozycji rady nie będzie tej formy funkcjonowania parkowania.

Radna Pani Teresa Pinkowska interpelacja, którą złożyła dotyczyła oświetlenia odcinka drogi od ulicy XX-lecia i części za szkołą ul. Słowiańskiej. Odcinek ten jest najbardziej ciemny, lampa stoi na łuku skrzyżowania, natomiast druga bardzo daleko. Teraz kiedy nie funkcjonuje „Pokusa” są tam naprawdę ciemności. Dwa dni temu był Pan dzielnicowy. Rozmawialiśmy o tej sytuacji, bo były zgłoszenia. Wieczorem jest bardzo ciemno. Pacholki, które zostały postawione na nowo przez OSiR są wyłamywane. Ludzie się skarżą, że pojemniki wystawiane w piątek przewracane są na wszystkich ulicach w Osieku n.Not., Zatem, wiem powiedziała radna, że punkt oświetleniowy typu „słup” i „lampa” to jednak długie oczekiwanie, ale myślę, że rozwiązałyby to sytuację taką, jaką mieli ci panowie, czyli lampa była duża, taka jak oświetleniowa i ona była zamocowana na murze i zaświecana. Także wieczorem i rano po prostu gaszona. Także całą tę przestrzeń wejścia na boisko wielofunkcyjne i w stronę szkoły było widno. W związku z powyższym radna zwróciła się z prośbą do służb mundurowych o to, aby zajęli się tymi osobami, którzy niszczą mienie w ciemnościach.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że to sprawdzi i jeżeli te lampy wystarczą to myślę, że to będzie proste do rozwiązania. Możemy zastosować w budynku Domu Kultury wyłączniki czasowe i te lampy będą się same zapalały i wyłączały.

Radny, Pan Zbigniew Piotrowski powiedział, że w dniu dzisiejszym podpisała Pani Burmistrz protokół kontroli obowiązkowej, przed wykonaniem wszystkich robót dotyczących pewnej części kanalizacji w Osieku n.Not. W związku z tym radny zwrócił się z zapytaniem, jaki jest to odcinek i czy ci mieszkańcy dostaną informację, kiedy będą mogli się podłączyć?

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że część, której ten protokół dotyczył są to te rejony, które schodzą do przepompowni z ulicy Leśnej, czyli powyżej torów „przy Ceramice”, te budynki, które jeszcze nie były przy ul. Wyrzyskiej i część za Skansenem. Te części są już skontrolowane, protokół został bez uwag podpisany. Lada dzień powinniśmy otrzymać decyzje, bo takie jest następstwo po podpisaniu protokołu i z chwilą jak otrzymamy decyzję przekazujemy ten odcinek operatorowi. Mogą być podłączenia, już może funkcjonować. Jak tylko otrzymamy decyzje, umieścimy stosowną informację w internecie, damy na tablicę ogłoszeń do Osieka n.Not., żeby te osoby mogły już ewentualnie się podłączać, jeżeli mają taką potrzebę i życzenie. A nawet powinno się powiedziała Burmistrz.

Wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla.

Pan Marian Królak – sołtys wsi Konstantynowa powiedział, że prace związane z utwardzeniem drogi przez część wsi dobiegły do końca jak również prace przy świetlicy położenie polbruku i odwodnienie. W związku z tym sołtys podziękował Pani Burmistrz za inwestycję, ponieważ te prace przy świetlicy były częściowo z funduszu sołeckiego, ale na pewno nie poradziłibyśmy sobie sami. Kończąc sołtys powiedział, że takie inwestycje łączą wieś i integrują mieszkańców.

Pan Mateusz Jaremko – sołtys wsi Żelazna zwrócił się z zapytaniem, czy jest możliwe wykorzystanie kostki brukowej, która została zdemontowana z ulicy Pod Czubatką na wykonanie zjazdu do projektowanego boiska w Żelaźnie? Zarazem byłoby to dojście do placu zabaw powiedział sołtys, a wykonanie i podbudowę pozostawiłoby się mieszkańcom.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że na wykorzystanie tej kostki miała inny pomysł. Mówiła już o tym na posiedzeniu komisji Rady. Mianowicie tam jest około 700 metrów kostki i o ile przyszłoroczny budżet, by nam pozwolił i po rozliczeniu tegorocznego budżetu, potem w pierwszym kwartale wiadomo, że są możliwości ewentualnie dołożenia niektórych sum z różnych rozliczeń. O ile byłyby takie możliwości rozliczeń przyszłorocznych mam zamiar utwardzić większą część targowiska, tę nieutwardzoną, żeby tam „nie tonąć w błocie”.

Wolne głosy i wnioski

Radny Pan Roman Łuka oznajmił, że mieszkańcy ulicy Polnej, a są to osoby starsze proszą o ustawienie w ich okolicy pojemnika na odpady plastikowe. Poza tym powiedział, że jest prośba o przyspieszenie wycięcia dwóch drzew przy parkanie przedszkola w Wyrzysku. Wiem powiedział radny, że zadanie to jest już w trakcie realizacji, tylko chodzi o to, żeby zdążyć przed mrozami, bo tam w grę wchodzi naprawa polbruku na dojeździe do przedszkola. Kolejna sprawa dotyczyła przypomnienia chodzi o to, aby utwardzić nawierzchnię drogi ulicy Ślusarskiej w Wyrzysku zebrany gruzem z ulicy Pod Czubatką. Ponadto radny poinformował również Panią Burmistrz, że na ulicy Parkowej, na odcinku od hali sportowej do Orlika nie palą się dwie lampy. Powiedział, że naprawdę trudno jest pokonać wieczorem tę drogę w sposób bezpieczny przez dzieci i młodzież.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o ulicę Polną i pojemniki na odpady plastikowe to wielokrotnie mówiła, że w obecnych realiach, kiedy za pół roku musimy ucelować nowy system gospodarki odpadami, nie celowe jest kupowanie w tej chwili jakichkolwiek pojemników przez gminę i ustawianie ich z prostej przyczyny dlatego iż, zobaczymy jak to będzie uregulowane systemowo, a po drugie trzeba też zwrócić uwagę na fakt jaki podmiot wygra przetarg na odbiór odpadów. Dodała, że z gminnych koszy również będzie odbierał ten sam podmiot, który wygra przetarg. Pojemniki mogą być potrzebne zupełnie inne niż byśmy kupili teraz chociażby z przyczyn technicznych. W zależności jakim sprzętem odbierającym będzie dysponował podmiot, nie zawsze jest jak te kosze wysypać. Mamy taki przykład - w Osieku n.Not., gdzie z funduszu sołeckiego zostały zakupione kosze i potem okazało się, że jest trudność z wysypywaniem tych koszy. Więc tutaj z takimi manewrami trzeba wytrzymać te pół roku, żeby te pociągnięcia, które skutkują finansami nie poszły na marne. Jeśli chodzi o przyspieszenie wycinki drzew, to Pani Burmistrz przyznała, że musi się zorientować w temacie, bo być może wniosek jest na stanowisku pracy, a Pani Burmistrz nie zna szczegółów w obecnej sprawie. Jeśli chodzi o utwardzenie ulicy Ślusarskiej to wniosków jest dużo na ten gruz z ul. Pod Czubatką. Pani Burmistrz powiedziała, że będzie miała problem, komu ten gruz dać. Ale nie mówię nie, muszę powiedziała tylko dojść ile tego zostało wybrane i zobaczyć jak to podzielić, ponieważ „Auguścin mi się topi”. Jak wiemy Auguścin ma tylko 800 m asfaltu, wykonanego 2 czy 3 lata temu. Natomiast drogi w całej wsi mają 7 km, przy których jest zabudowa. Także to też jest taka „studnia bez dna” i potrzeby są wielkie. Co do ulicy Parkowej i nie palących się lamp przy Orliku, Pani Burmistrz powiedziała, że sprawdzi, czy to nie zostało już zgłoszone do ENEA Operatora. Jeśli nie to zgłosimy tę awarię.

Radny Pan Leonard Borowczyk powiedział, że chciałby przekazać jedynie uwagi, które trafiły do radnego w różnych miejscach i o różnym czasie. Pierwsza rzecz to pytanie jednej z mieszkanek Wyrzyska, czy dopuszcza się taką możliwość, że do swoich prywatnych celów można zająć część pasa drogowego drogi wojewódzkiej? Powiedział, że nie potrafił odpowiedzieć na to pytanie, gdyż nie ma takiej wiedzy, w związku z tym jeśli jest taka możliwość to poprosił o odpowiedź. Druga sprawa to sprawa związana z odsłonięciem widoku przy wjeździe na ulicę Kwiatową bądź na wyjeździe z ulicy Kwiatowej. Radny był niezmiernie wdzięczny, że w ciągu jednego dnia sprawa została załatwiona. Kolejna sprawa związana była ze zmianą organizacji ruchu na Placu Wojska Polskiego. Część ludzi domaga się wprowadzenia płatności za parkowanie. Uważają, że ta odpłatność powinna być niewielka, ale na tyle istotna by zwolnić miejsca parkingowe, zajmowane przez tych, którzy po prostu blokują te miejsca. Chodzi o to, aby ewentualnie wdrożyć przepływ tej ilości samochodów, bo jednak część ludzi zrezygnowałaby z tzw. „wiecznego” parkowania. Kolejna

sprawa, która jest rzeczywiście problemem przy okazji zmiany organizacji ruchu. Mieszkańcy prosili, żeby uwzględnić jednak sprawę prawej strony rynku od wjazdu ze strony Osieka n.Not.. Problem jest w tym, że jeżeli ktoś będzie zachowywał się zgodnie z obowiązującymi przepisami stosując się do postawionych znaków drogowych – to właściwie nie ma możliwości, a jednak radny odkrył jedno miejsce, w którym nie można się w ogóle zatrzymać jeżeli nie wjedzie się na wyznaczające pasy. Mianowicie, jeżeli ktoś przyjeżdża i przywozi kogoś do przychodni to praktycznie, żeby nie narażać się na złą opinię bądź mandat, właściwie może się tam zatrzymać, ale chodzi głównie o wyjście z tego samochodu. Propozycja, która padła polegała na tym, aby uwzględnić ewentualnie na tablicy pod znakiem drogowym w jakimś miejscu takie miejsce parkingowe po prawej stronie, gdzie można byłoby zatrzymać się na minutę lub dwie, żeby można zaparkować i wysiąść z tego samochodu, w przeciwnym razie ludzie jeżdżą wokół rynku. Więc jest to jakiś problem stwierdził radny.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że co do możliwości zajęcia pasa drogi wojewódzkiej na cele prywatne – w takiej sprawie obywatel powinien zwrócić się bezpośrednio do Zarządu Dróg Wojewódzkich bo przecież przepisy stanowią, że można umieszczać różne urządzenia w pasie drogi wojewódzkiej, nie związane z ruchem, ale na określonych warunkach, za odpłatnością, a przede wszystkim, musi być też wola tego zarządcy, że on w ogóle chciałby takiej zgody udzielić. Więc jeśli tutaj jest droga wojewódzka to Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich Poznaniu. Niech wniosek tam składa i odpowiedź otrzyma. Myślę powiedziała Pani Burmistrz, że taka ścieżka jest najkrótsza i najbardziej odpowiednia, wprost zwrócić się z takim wnioskiem. Co do uporządkowania ruchu na Placu Wojska Polskiego w sensie odpłatności za parkowanie to jak już wcześniej mówiła, jeśli będzie wola rady to nie ma problemu, stosowny dokument zostanie przygotowany. Natomiast jeśli chodzi o sprawę wysiadania Pani Burmistrz chciałabym się zastanowić i skonsultować się z osobą, która opracowywała tę organizację ruchu. Wówczas udzieli odpowiedzi.

Radny, Pan Lech Ozimina - w związku z tym, że w dniu dzisiejszym ustawiony został przy targowisku i placu zabaw piękny sprzęt, wobec tego radny zapytał, czy tego placu nie należałoby wyposażyć w monitoring, bo obawiam się powiedział radny, że może być problem.

Odpowiadając Pani Burmistrz przyznała, że jest to rzeczywiście nowy obiekt rekreacji, tym razem dla dorosłych. To jest to, co mamy w budżecie czyli „czas na relaks – Wyrzysk” z udziałem środków unijnych. Łącznie całe zagospodarowanie kosztuje czterdzieści parę tysięcy złotych.

Natomiast, co do monitoringu, jest taka możliwość, ponieważ mamy kamerę przenośną Straży Miejskiej, którą można zamontować w dowolnym miejscu. Jedna taka funkcjonuje w mieście. Nie wiem nawet czy mieszkańcy wiedzą, w którym miejscu ona aktualnie jest. I dobrze. Natomiast może być i tam. Zawsze przy takich okazjach nasuwa mi się pytanie: czy mieszkańcy w każdym miejscu chcą być nagrywani i monitorowani? W miejscu rekreacji i wypoczynku, gdy postawimy taką kamerę to może brakować pewnej swobody, ale z drugiej strony byłoby to rzeczywiście zabezpieczenie tego sprzętu.

Pan Ireneusz Przydział Przewodniczący Rady poparł głos radnego Pana Oziminy, żeby postawić kamerę przynajmniej na początku, żeby jednak nie doszło do dewastacji.

Radny, Pan Stefan Rymer powiedział, że w dniu dzisiejszym ten sprzęt był montowany, radny widział go osobiście i jest bardzo ładny. Jednak radny zastanawia się nad dojściem do tego sprzętu bo jeśli pójdziemy chodniczkiem, który jest niestety przy krawędzi po lewej stronie są posadzone świerki i nie przejdziemy. Jeżeli pójdziemy drugą stroną czyli od mostku to po prostu wszystko się topi. Co do miejsca to rzeczywiście potrzebny byłby monitoring, bo miejsce jest ciemne. Natomiast radny zapytał, czy Pani Burmistrz rozważa w kolejnym etapie utwardzenie tego miejsca? Bo jeżeli tak popada, to w to miejsce się nie wejdzie. Uważam powiedział radny, że należałoby jednak utwardzić ten plac i dojście, żeby można było we właściwy sposób korzystać z tego sprzętu. Ponadto dodał, że przed wejściem na mostek przy targowisku zapadł się chodnik w kostce polbrukowej i chodnik jest zalewany podczas deszczu i nie idzie przejść.

Radny, Pan Roman Łuka powrócił do nieszczęsnego lustra na zakręcie przy ulicy Bydgoskiej. To lustro jest tak odkształcone, iż radny obawia się, że może spaść. Poprosił, aby się temu przyjrzeć.

Odpowiadając Pani Burmistrz odniosła się do wypowiedzi radnego, Pana Oziminy i Pana Rymera i zgodziła się z tym, że ten teren jest tam nieutwardzony, ale na ten projekt składaliśmy pieniądze z budżetu. Mieliśmy tyle, a nie więcej. W najbliższym możliwym czasie jak najbardziej to miejsce się osuszy. Natomiast jeśli chodzi o to zapadnięcie przy chodniku, Pani Burmistrz podziękowała za uwagę. Zaraz to rozważymy, żeby jak najszybciej to naprawić. A co do lustra to też sprawdzimy jak to wygląda i dlaczego akurat jest odkształcone. Być może to też jest dzieło znudzonych młodych ludzi, bo co byśmy nie postawili to są zniszczenia, odkształcenia i trudno sobie wytłumaczyć te działania, ale mają one miejsce i trzeba się z tym pogodzić i na bieżąco śledzić i naprawiać.

Sporządziła:

B. Kolasinska
ds. obs. obs. Rady Gminy

Beata Kolasinska